

Krystyna Rosińska

Zabytki techniki istotnym świadectwem kultury materialnej narodu i przedmiotem zainteresowania nauki

Ochrona Zabytków 35/3-4 (138-139), 225-227

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

in the two above-mentioned conservation branches are far behind the factual needs. The administrative division, mutual isolation of the two branches without any grounds for understanding have brought in conservation practice to the condition where a harmonious cooperation of the two conservation services is found rather rarely. Definite measures quite often result in sharp conflicts. Still, as a rule, there are no contacts and it is even not realized that in some respects problems of the protection of nature and the protection of monuments are interlinked. This situation can be found at all levels of management and administration starting from ministries through voivodship authorities down to the lowest level of communes. Such a division has resulted in differences in terminology, which makes the understanding between the two branches still more difficult.

In this context, the object of the seminar was, on the one part, a broad discussion on problems of territorial relations between the protection of nature and the protection of monuments of

culture. On the other hand, organisers of the seminar expected proposals for such changes in the organisation of official structures which would in fact become interlinked and would result in the merger of actions undertaken by two separate branches, i.e. the Ministry of Forestry and Timber Industry and the Ministry of Culture and Arts.

The system of the protection of natural resources should be manifested in the following fields:

1. the sphere of land development as a branch integrating the two scopes of conservation protection
2. the sphere of the execution of plans of land development and programmes of conservation protection
3. the legislative and organisational sphere covering the above two zones, and
4. the sphere of the education and upbringing of the society as well as its encounter with natural environment and cultural property.

KRYSTYNA ROSIŃSKA

ZABYTKI TECHNIKI ISTOTNYM ŚWIADECTWEM KULTURY MATERIALNEJ NARODU I PRZEDMIOTEM ZAINTERESOWANIA NAUKI

Problemy zabytków techniki na Dolnym Śląsku były tematem narady roboczej zorganizowanej w marcu 1982 r. przez Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, z inicjatywy Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Omówiono także sprawy organizacyjne i szkoleniowe związane z ochroną zabytków techniki w skali kraju. W spotkaniu tym wzięli udział przedstawiciele Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, Ośrodka Dokumentacji Zabytków, Naczelnej Organizacji Technicznej — Muzeum Techniki, wojewódzkich konserwatorów zabytków z Dolnego Śląska, Katowic i Kielc. W programie dwudniowego spotkania obok wystąpień wprowadzających dyrektorów Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS doc. dr K. Pawłowski oraz Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej prof. dr J. Rozpędowski, Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu mgr inż. arch. J. Cempa przedstawił informacje na temat stanu ochrony zabytków techniki w regionie, zaś przedstawiciele Zespołu ds. Ochrony Zabytków Drogowych i Mostowych Centralnego Zarządu Dróg Publicznych z Warszawy (J. Nikolska) i Wrocławia (inż. J. Quirini), mówili o ogólnych zasadach pracy Zespołu oraz przedstawili informację o wynikach wstępnej ewidencji tej grupy zabytków na terenie województw wałbrzyskiego i wrocławskiego. Dr St. Januszewski z IHASiT Politechniki Wrocławskiej omówił wybrane problemy ochrony zabytków techniki we wspomnianych województwach. Uczestnicy narady mieli możliwość zwiedzić zabytki techniki miasta Wrocławia (m.in. wodociągi miejskie i śluzy), a w Wałbrzychu niektóre zabytki techniki górniczej w kopalniach „Thor” i „Victoria”. Obradom przewodniczyli — prof. Z. Sroczyński, doc. K. Pawłowski, prof. J. Rozpędowski.

Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków inicjując naradę, wziął pod uwagę dwa nader istotne fakty:

- że jest to region, gdzie zabytki techniki mają decydujące znaczenie dla krajobrazu kulturowego, ze względu na znaczną ich liczbę i wysoką wartość,
- we Wrocławiu powstał liczący się ośrodek naukowy, który podjął tematykę zabytków techniki, może już pochwalić się poważnymi pracami w zakresie ich ewidencji i badań podstawowych.

Politechnika Wrocławska, jako pierwsza — i dotychczas — jedyna uczelnia w kraju, utworzyła w 1968 r. Zakład Historii Techniki, włączony do Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki. Związane to było ze stale rosnącą potrzebą humanizacji techniki, m.in. poprzez znajomość przeszłości i praw rządzących jej rozwojem. Zakład Historii Techniki — pracuje tam 5 osób — prowadzi studium doktoranckie z zakresu nauki i techniki, z pomocą naukowców z całego kraju. Obok badań podstawowych z dziedziny nauk ścisłych (elektronika, historia górnictwa, lotnictwa, dźwigów budowlanych, książka techniczna, rozwój środków lokomocji) Zakład prowadzi działalność dydaktyczną i konserwatorską (ewidencja zabytków techniki). Istnieje szczególna potrzeba prowadzenia badań podstawowych i studiów w zakresie różnych dziedzin techniki XIX i XX w., dotychczas zupełnie nie przebadanych, na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu.

Informacje przedstawione przez WKZ we Wrocławiu i przedstawiciele Centralnego Zarządu Dróg Publicznych, wskazały na znaczne nasycenie tych obszarów dużej klasy zabytkami techniki. Nic dziwnego zresztą skoro tradycje przemysłowe na Dolnym Śląsku sięgają głęboko w średniowiecze, a znajomość ich początków jest po prostu niezbędna dla zrozumienia obecnego rozwoju przemysłu. Potwierdził to w swym wystąpieniu mgr T. Kaletyn, dyrektor Ośrodka Archeologiczno-Kon-

serwatorskiego we Wrocławiu. Inwentaryzacja prowadzona przez tę placówkę ujawniła m.in. istnienie na tych terenach wielu śladów zabytków techniki, takich jak huty szkła, kamieniołomy itp. Dr St. Januszewski przedstawiając dotychczasowe prace Instytutu w zakresie ewidencji zabytków techniki na Dolnym Śląsku, stwierdził iż dotychczasowa praktyka pozwala nakreślić pewne uogólnienia w tym zakresie. I tak ewidencję powinno prowadzić się według poszczególnych branż, ponieważ wymaga to uprzedniego, chociaż bardzo ogólnego, poznania historii danej dziedziny i podstawowych procesów technologicznych. Zespoły prowadzące ewidencję powinny składać się ze specjalistów kilku dziedzin, takich jak historycy techniki, kultury materialnej, historii gospodarczej. Równocześnie wszystkie decyzje wojewódzkich konserwatorów zabytków, dotyczące zabytków techniki, muszą być konsultowane właśnie z takim zespołem, aby mieć gwarancję nie popełnienia błędów. Podczas narady wiele miejsca poświęcono sprawom organizacyjnym, w tym także problemom kształcenia specjalistów, zajmujących się zagadnieniami związanymi z ochroną zabytków techniki w Polsce. I tu wyłoniło się kilka ważkich problemów — potrzeba przygotowania odpowiedniej kadry dla prowadzenia badań, wykonania odpowiedniej dokumentacji dla tej grupy zabytków oraz dokonania pełnego rozpoznania zasobów. Przeważała opinia, że wspomniane problemy może rozwiązać jedynie szkolnictwo wyższe lub instytuty naukowe. Zgodnie stwierdzono, że Instytut Historii Kultury Materialnej PAN powinien być instytucją wiodącą w rozwiązywaniu problemów zabytków techniki i koordynującą prace prowadzone w tym zakresie. Już sam fakt, że badania nad zabytkami techniki prowadzone są od 1950 r., a rezultaty jak dotychczas nader skromne, mówi sam za siebie. Wskazuje to dobitnie na potrzebę wprowadzenia zasadniczych zmian organizacyjnych, stworzenia innego modelu służb konserwatorskich dla zabytków techniki, powołania w zakładach pracy, kopalniach, fabrykach — konserwatorów zabytków techniki oraz gromadzenia tam tych zabytków np. w tzw. izbach pamięci. Podkreślono, że jedyny chlubny wyjątek w tym zakresie stanowi Zagłębie Staropolskie i przemysł włókienniczy. Potwierdzono opinię o niskiej kulturze technicznej naszego społeczeństwa i konieczności odpowiedniego na nie oddziaływania, poprzez prowadzenie odczytów, prelekcji czy wydawnictwa popularno-naukowe. Jednakże z tym ostatnim stwierdzeniem wiąże się konieczność kształcenia redaktorów czasopism technicznych. W trakcie dyskusji podnoszono także potrzebę zorganizowania specjalistycznej biblioteki, niezbędnej dla kształcenia fachowców w zakresie ochrony zabytków techniki. Zabytki techniki, które zwiedzano, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie uczestników narady, a nawet podziw dla niekiedy wspaniałej, monumentalnej architektury początków XX wieku. Uderzała wielka różnorodność budowy i inwencja ich twórców, funkcjonalność niemal zawsze widoczna w bryle architektonicznej. Zainteresowanie w równym stopniu budziły zabytki rucho-

me — maszyny i urządzenia techniczne, zachowane niekiedy znakomicie. Najlepszym przykładem może być wnętrze jednego z budynków wodociągów miejskich we Wrocławiu, z pełnym wyposażeniem technicznym. Tam właśnie wszystkie urządzenia i maszyny mogą być w każdej chwili uruchomione, będąc prawdziwie „żywym” muzeum techniki.

Historię górnictwa w rejonie wałbrzyskim przedstawiła doktorantka Studium Nauki i Techniki mgr E. Piątek. Tradycje górnictwa węglowego w tym rejonie sięgają XV stulecia, a z zachowanych dokumentów wiadomo, iż kopalnictwo było świetnie zorganizowane, na wysokim poziomie. Szczyt rozwoju osiągnęło ono w XVIII w., dzięki wzorowaniu się na systemie angielskim. Wkrótce też Dolny Śląsk stał się ośrodkiem przodującym w rozwoju techniki górniczej, w skali europejskiej.

Podsumowania narady dokonali prof. J. Rozpędowski i doc. K. Pawłowski. Podkreślono konieczność prowadzenia badań podstawowych dla poszczególnych dziedzin techniki oraz powierzenie Instytutowi Historii Kultury Materialnej PAN funkcji wiodącej w koordynacji wszystkich działań w tym zakresie, potrzebę kształcenia fachowców dla ochrony zabytków techniki, chociaż otwartą pozostaje sprawa kim będą ci ludzie i kto ma finansować ich późniejsze prace. Instytut Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej zadeklarował chęć organizowania kilkudniowego seminarium poświęconego jednej z dziedzin techniki. Istnieje potrzeba prowadzenia ewidencji zabytków techniki przez specjalistyczne zespoły. Niezmiernie ważnym zadaniem jest równoczesne popularyzowanie kultury technicznej i zabytków techniki w społeczeństwie.

Uczestnicy narady podkreślili potrzebę organizowania kolejnych konferencji poświęconych zagadnieniom zabytków techniki i przeglądowi działań prowadzonych w tym zakresie. Ustalono równocześnie, że jeszcze w 1982 r. Wojewódzki Konserwator w Kielcach zorganizuje ogólnopolską konferencję, poświęconą zabytkom techniki Zagłębia Staropolskiego. Wówczas też miałyby być przedstawione dalsze działania ochrony zabytków techniki w skali kraju. Natomiast Górny Śląsk powinien być organizatorem ogólnopolskiej konferencji monoteMATycznej, poświęconej górnictwu węgla. Miałyby być ona zorganizowana przy współudziale przedstawicieli tego resortu, a jej przebieg zaprezentowany w telewizyjnym cyklu „Ocalić od zapomnienia”. Popularyzację zagadnień związanych z ochroną tej grupy zabytków należałoby rozpocząć wydaniem komunikatu o działaniach Zakładu Historii Techniki Politechniki Wrocławskiej w tym zakresie, a przemysł skłonić do finansowania tego typu publikacji, zwłaszcza gdy monografie dotyczyć będą danego zakładu, kopalni czy fabryki. Na zakończenie uczestnicy narady stwierdzili, że jeden z numerów kwartalnika „Ochrona Zabytków” należałoby w całości poświęcić właśnie problemom zachowania zabytków techniki.

*mgr Krystyna Rosińska
Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie*

Problems of technical monuments in the Lower Silesia were the subject matter for a working symposium organised by the Institute of the History of Architecture, Science and Technology at the Higher School of Engineering in Wrocław upon the request of the Main Board for Museums and Monuments Protection attached to the Ministry of Culture and Science.

The programme of the symposium envisaged also a discussion of organisational and training problems associated with the preservation of monuments of engineering in the whole country. The meeting was attended by representatives of the Institute of the History of Material Culture of the Polish Academy of Sciences, the Institute of the History of Architecture, Arts and Technology of the Wrocław Higher School of Engineering, the Supreme Technical Organisation (NOT), the Technical Museum and also by district monuments conservators from the Lower Silesia.

CZESŁAW KIELBON

CERKIEW W ŚWIĄTKOWEJ MAŁEJ *

Wśród stosunkowo niewielu zachowanych cerkwi łemkowskich, tak licznych w okresie międzywojennym, na obszarze Pogórza Beskidzkiego znajduje się drewniana cerkiew w Świątkowej Małej — wsi położonej na terenie gminy Krępa w woj. krośnieńskim. Cerkiew do chwili obecnej nie doczekała się odrębnego opracowania w literaturze naukowej, aczkolwiek była przedmiotem badań prowadzonych przez architektów i historyków sztuki.

Obiekt usytuowany jest pośrodku wsi Świątkowa Mała, na północnym stoku niewielkiego wzgórza, w odległości około 30 m od drogi wiejskiej Świątkowa Wielka — Grab. Po stronie wschodniej, w odległości około 50 m znajduje się stary cmentarz grzebalny z częściowo zniszczonymi nagrobkami. Sama cerkiew orientowana wykonana jest z drewna i składa się z nawy, przylegającego do nawy od wschodu prezbiterium, a od zachodu — babińca oraz dobudowanej później dzwonnicy z obejściem, kryjącej przedsionek. Drzwi wejściowe do przedsionka osłonięte są niewielką przybudówką. Nawa i prezbiterium przykryto typowym dla cerkwi łemkowskich zamknięciem zwanym „wierchami”, babiniec, przedsionek i dobudówka drewnianym stropem belkowym. Wysokości poszczególnych części cerkwi, zarówno w bryle, jak i wewnątrz, są wyraźnie zróżnicowane, przy czym dzwonnica jest częścią najwyższą i tworzy dominujący akcent pionowy. Nawa przez swą kubistyczną formę tworzy główny człon budowli, któremu podporządkowane są części pozostałe, tzn. prezbiterium, babiniec i przedsionek.

Wszystkie ściany nawy, prezbiterium i babińca są konstrukcji wieńcowej, wykonane z jodłowych i świerko-

An important place in the discussions was occupied by organisational problems including the question of training the specialists who would deal with the protection of technological monuments in Poland. A number of important problems were raised, to mention only the need for the preparation of personnel qualified to carry out studies, to draw the necessary documentation for this group of monuments and to fully recognize the resources.

It was agreed that the Institute of the History of Material Culture attached to the Polish Academy of Sciences should be a leading organisation in solving the problems of monuments of engineering and coordinating works in this field.

There exists also a need to record monuments of technology by specialized teams. Of utmost importance is also the task to popularize technical culture and technological monuments in the society.

wych bierwion, czterostronnie ociosanych i zwęglowanych na jaskółczy ogn. Ściany od zewnątrz oszalowano pionowo deskami i zwieńczone profilowanym gzymsem ze śladami polichromii. Ściany dzwonnicy, obejścia i przedsionka mają konstrukcję ramową z oszalowaniem deskowym. Rany dzwonnicy wykonane są z czterech jednolitych słupów zacopowanych dołem w dębówce podwaliny, górą osadzonych w kratę wzmocnioną przecinającymi się gwiazdźciami czterema belkami. Poniżej słupy powiązane ryglami poziomymi, z których cztery górne stanowią podstawę izbicy. Dzwonnica zakończona jest ośmioboczną cebulastą kopułą.

Korpus nawy przykrywa dwukrotnie załamany dach czterospadowy namiotowy z uskokiem w połowie wysokości, zwieńczony ośmioboczną ścianką z kopułą i latarnią. Dach nawy kryty jest gontem, z tym że jego zachodnią część obito blachą stanowiącą przedłużenie pokrycia dwuspadowego dachu babińca. Dach prezbiterium, podobnie jak i dach nawy, posiada uskok. Pierwsza jego część (pod uskokiem) jest trójspadowa, ze szczytem zachodnim przyległym do nawy, druga (pod uskokiem) namiotowa, zwieńczona ośmioboczną cebulastą kopułą oraz ślepą latarnią z kopułką i metalowym krzyżem. Dach prezbiterium i kopuła obite są gontem. Latarnia z kopułką i podstawa krzyża — blachą.

Cerkiew ma wyjątkowo bogate wyposażenie składające się z ikonostasu oraz cennych ikon, których metryka sięga połowy XVII w.

Ikonostas ma charakter pseudorenesansowy z ornamentyką o motywach barokowych i rokokowych. Pod względem stylowym nie jest on jednorodny, być może jest to częściowo przerobiony i przemalowany ikonostas z cerkwi wcześniejszej. Najcenniejszą z zachowanych ikon jest niewątpliwie ikona Sądu Ostatecznego zawieszona na południowej ścianie w pobliżu babińca. Obraz o typowej dla tego rodzaju ikon kompozycji malowany jest techniką temperową na podobrazu wykonanym z pionowo łączonych desek. Ikona jest sygnowana cyrylicą

* Komunikat jest skróconą formą dokumentacji naukowo-historycznej opracowanej przez autora w Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej PKZ Oddział w Lublinie w 1970 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie (maszynopis dokumentacji w: WKZ Rzeszów, PKZ Oddział w Lublinie).